

**BIELARUSKAJA****KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

**POLSKI ŪRAD I PALAKI.**

Ci polskaje hramadźianstwa i polski narod winny za palityku swajho ŭradu ŭ adnosinach da Biełarusau i, kali winny, dyk u jakoj miery padaje na ich hetaja winy? Woś pytańnie, katoraje ŭsie Biełarusy musiać sabie zadać i na jakoje pawinny dać sabie jasny adkaz.

Da wajny i naahuł da stwareńnia Polšcy, polskaje hramadźianstwa choć i pieraśledawaneja boleja mieniej čuźnikami, wiało systematyčny arhanizawany nastup proci Biełarusau i Ličwinoŭ. Hetaju zachopnaju źwiaryna-denacyjanalizacyjnuju baračbu proci nas tady wiali našyja apalačanyja pany, kiorawanaja z Wařawy zapraŭdnymi Palakami. Bjučyja i razam bityja Palaki prajaŭlali hetaki procimaralny nacyjanalizm, ad jakoha nielha było spadziawacca žadnaha dabra.

Ale, aproč uspomnienaha hatunku polskaha hramadźianstwa, było i boleja mieniej demokratyčnaje, katoraje nie wajawała z adradženskimi ruchami biełarskimi, a naparu (časami) jamu na t spahadała. Dziela hetaha niamaš dziwa, što pry twareńniu polskaha haspadarstwa šmat čto z Biełarusou spadziawaŭsia znajści ŭ Palakach, kali nia pryjacieleŭ biełarskich, dyk prynamsia nia niepryjacieleŭ.

Deklaracyi ab „wolnaści j roŭnaści“ twarcoŭ Polšcy paćwiardžali ŭ hetakim pierakanańniu, a z druhoha boku, pačatnyja kryŭdy, daznawanyja ŭžo ad ŭładarnaj Polšcy staralisia apraŭdawać wajnoju.

Ale prajšło jašče krychu času, polski nacyjanalizm škinuŭ swaju masku i staŭ pierad świetam uwa ŭsim swaim ahidnym wyhladzie. Hetym nacyjanalizmam zachapi-

lisia ŭsie čysta. A našyja wyradki — spalačanyja pany ŭtwaryli haniebnaje dziuŭstwa, t. zw. „Straż Kresowu“. Palakom zdawałasia, što jany za karotki čas prahlynuć wialikuju časć Biełarskaha Narodu, što lučyła pad jichniaju ŭładę. Ad Biełarusau dumali jany, za paŭstahodździe ničoha nie astaniecca, jany stanucca hnojem dla Palakoŭ. Bo kali jany kališ, pieraśledawanyja maskoŭskaj ŭładaju, mahli palačyc Biełarusou, dyk što-ż kazać ciapieraka, kali swaja ŭлада jjim budzie pamahaci z usich sił.

A tym časam wyšla nia toje, čaho spadaźiwalisia. Akazałasia, što Biełarusau nia tolki nie lahčej spalačyc pad polskaj ŭładaj, ale naadwarot, šmat ciažeja. Bo Biełarusy ŭžo stali nakšyja: šwiadamięšyja, boleja raźwityja, aktyŭniejšyja, wyrasła biełarskaja intelihiencyja. Z druhoha boku, dawoli było Biełarusam sustrecca iz zapraŭdnymi Palakami, jak usia sława polščyny raźwiejałasia, jak dym. Nareščcie asadniki zawiaršyli ŭsio; Biełarus da hłybini dušy adčuŭ wializarnuju kryŭdu i zrazumieŭ, što tolki jahony zapraŭdny praciŭnik moh jamu zrabić hetak. Dyk Biełarusam adčynilisia wočy, jany zrazumieli, što tolki tady budzie dobra, kali budzie swajo sobskae biełarskae žycio, swajo prawa, svoj paradak, kali Biełarus sam budzie haspadarom na swajoj ziarni. I adchinulisia ad Palakoŭ Biełarusy i stanoŭka stali baronicca. Zrabili hetak nia tolki prawasłaŭnyja, ale nia mieniej, a časami i boleja, Biełarusy - katołiki, što, abalamučanyja, hod sto ciarpieli za Polšč, miašajučy wieru z narodnaścij i ciapieraka mieli na dumku Palakoŭ, zhareć, jak świečka, dziela polskaje sprawy. Razam iz hetym biełarski narod pierakanaŭsia, što proci ja-



ho nia tolki polskaja ūlada, administracyja, ale i polskaje hramadźianstwa, na't uwieś polski narod, bo asadniki jośc pradžaŭnikami henaha prostaha narodu polskaha.

Chto skaža, što hetaje pierakanańnie nie adpawiadaje praŭdzie? Ci jośc choć adna polskaja hrupa, što ščyra damahałasia-b Biełarusam naležnych jim ludzkich i narodnych prawoŭ, choć-by na't takich, jakija majuć čarnaskuryja ŭ anhllickich kolonijach? Niamaš takoj hrupy, jakaja-by hetaha dabiwałasia, a ab ščyraści ŭžo j kazać niama čaho. Praŭda, ŭrad cyničnaj polskaj reakcyji zamienieny na ŭrad niby-ta demokratyčny, ale heta taja-ž „demokracyja“, što ŭmieła kaliś puščać dym u wočy našamu narodu swajimi zajawami i pad. I ciapier jana ničoha jinšaha nia robić u wadnosinach da nas, jak zajmajecca puščańniem u wočy hetaha dymu. Ale my ŭžo nakšyja, dym hety ciapier nam nie paškodzić. My ciazkim daznańniem pierakanalisia, što polskim abiacankam wieryć nia možna, pakul jany nie spaŭniajucca.

Dyk što-ž majem adkazać našamu narodu na jahonaje pierakanańnie ab Palakoch?

Praŭda, jośc takija na't hrupki polskija, što nas nia kryŭdziać, a časam wyhladaje, što byccam nam spahadajuć, ale pryhlodziŭšysia da jich bliżej, akažacca, što jany nas nia kryŭdziać tolki dzieła taho, što nia majuć mahčymaści, abo škadujuć na heta swajho času, zajmajucca čym pryjamniejšym, spahadajućy nia nam, a našym kryŭdzielam.

Praŭda, jośc pamiž Palakami i zapraŭdnyja dobryja ludzi, našyja pryjacieli, ale

heta wyniatki, i jak takowyja, nia mohuć być bradzieny ŭ lik.

Nia tolki niamašaka zdareńnieŭ, pakazujućych, što choć časć polskaha hramadźianstwa nie zhadžajecca z polskim uradam, ale naadwarot, kožny dzień nam prynosić wieści, što polskaje hramadźianstwa nia choča astawacca ad polskaha ŭradu. U Nr. 26 „Bieł. Krynicy“ nadrukawana wieść, što biskup Łazinski ssyłaŭ ksiandzoŭ-Biełarusau u hłuchi zachodni kutok Bielskaha paw.; siahodnia nam nakazujuć, što rektar Wilenskaj katalickaj seminaryji, ks. Ušyła zajawiŭ biełaruskim maturystym, što jany nia buduć pryniaty ŭ seminaryju nawiet pa ekzamieniu (da ekzamieniu nie dapaŭsćać), bo... jośc dawoli kandydataŭ z uradowych himnazijeŭ; i h. d., i h. d.

Dyk my nia možam skazać našamu narodu, što jon mylajecca. Heta mahli-b dawieści tolki sami Palaki, ale nia słowam, a dziełam. My adnak ad jich hetaha nie spadziajemsia.

Dawidowič.

### **Prysyłajcie rukapisy Kazimira Swajaka redakcyji „Biełaruskaje Krynicy“.**

Žbirajućy materiały da wydańnia druhoj čaści „Majej Liry“ niaboščyka Kazimira Swajaka (ks. K. Stepowiča) žwiertajemsia da ŭsich hramadźianaŭ prysyłać u našu redakcyju jahonyja rukapisy, jak: wieršy, pišmy, staćci i h. p. Majem wiestki, što šmat pišmaŭ niaboščyka astajecca pa ludziach, pišmy tyja majuć wialikuju wartaść — jany mohuć wykazać nie adzin pahlad niaboščyka na temy filozafičnyja, relihiijnyja i hramadźkija. Hłybinia dumak i aryhinalnaść jahonnych pahladaŭ nia mahuć zhinuć — jany pawinny być padany da wiedama biełaruskaha hramadźianstwa.

Mo' znajducca managrafisty, jakija woźmuć na siabie trud apisać usiu literaturnuju spadčynu niaboščyka.

Red. „Bieł. Krynicy“.

JANKA BYLINA. \*)

## **WYBARY STARŠYNI.**

Wiaskowaja trahi-kamedyja ŭ 3-ch dziejach z časaŭ carskich.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 26).

### **Dzieja II.**

Niewialikaja światlica. Na prawa dźwiery ŭ sieni, na lewa ložak, kala jaho kufar. Naproć akno, pad im stol. Taburety, uslon, ława. Nad stalom haryć niewialičkaja lampa. Maryška na kancy stolika šyje, pad nos sabie piajućy.

#### **Žjawa 1.**

MARYŠKA: Što-ž heta našych niešta niama? Jak pajechali na sud, to i prapali. Niadaj Boža jakoje nišaście. (Pamaŭčaušy krychu) Niešta i Janka aba mnie zabyŭsia... Kazaŭ, što peŭna prydu wiečarkom. Užo pozna, a jaho niama. Och Boža, čuju, što niešta sta-

niecca niadobraje! Minułuju noć pryšniŭsia mnie kot. Jon mianie ŭsio chacieŭ zadušyć. A ja kryčeć nie mahła... Pašla nalacieli karšuny, kata schapili. Jon kurniaŭkaŭ tak mocna i strašna, što ja pračnułasia. Niešta budzie niadobraje. Treba pawaražyć. (Dastaje karty z stolika i kładzie). Čyrwienny karol kala mianie, a ŭ haławach ślozy... Boža, Boža! (Čuwać stuk u wakno, Maryška ŭskakawaje) Chto tam?

HOŁAS JANKI ZA AKNOM: Heta ja, adčyni.

(Maryška idzie adčyniać).

#### **Zjawa 2.**

JANKA: (uchodziaćy z Maryškaj) — Što ty, Maryška rabiła?

MARYŠKA: (žbirajućy karty) Widziš, ciabie čaka-jućy, waražyła, a ty chiba da druhoj chadziŭ.

JANKA: Maryška, što ty bławuzgaješ, ci-ž ja ma-hu druhuju lubić aproć ciabie (choča jaje abniać).

MARYŠKA: (z hniewam) Idzi, nia lublu. Ty ŭsio z hetymi abymankami, caławankami, a dumaješ chto wiedaje što.

\*) Hl. u hetym numary list u Redakcyju.



# Z życia Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

## I. Addzieły Instytutu.

Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury užo adkryŭ 3 akružnyja addzieły: 1) ŭ Wilni, Zawalnaja 7, z prastoram dziejnaści na Wilenskaje wajawodztwa i Lidzki paw., wylučajučy Wialejski i Maładečanski paw.; 2) u Radaškawičach, Maładečanskaha paw., Zaslauškaja wul. Nr. 6, z prastoram dziejnaści na Wialejski, Maładečanski i Wałożynski paw.; 3) u Nawahradku, Karelickaja wul., z prastoram dziejnaści na Nawahradzkaje wajawodztwa, wylučajučy Wałożynski i Lidzki paw.

Aprača hetaha borzda majuć być adkryty addzieł u Horadni na Bielastockaje wajawodztwa i ŭ wadnym z miestoŭ u Paleskim wajaw. (u biełar. pawietach) z prastoram dziejnaści na hetaje wajawodztwa.

Hramadzianie ŭ sprawie adkrywańnia hurtkoŭ na prastory Wilenskaha i Nawahradzkaha wajawodztwaŭ stockaha zwaročawacca da swajho addziełu, z Biełapawinny i Paleskaha zwaročawacca ŭ Centralu Instytutu praz Wilenski addzieł pa adresu:

Białor. Instyt. Gosp. i Kult.

m. Wilno, Zawalna 7.

## II. Arhanizacyja Wilenskaha addziełu.

Pry Wilenskim addziele majuć być arhanizawany takija sekcyi: a) Haspadarskaja, b) Školnaja, c) Ma-stackaja i d) Jurydyčnaja.

Užo ciapier arhanizawana sekcyja Wydawieckaja.

Chto z hramadzianau choča pracawać u wadnej z hetych sekcyjaŭ pawinny zarehistravacca ŭ Wilenskim addziele.

## III. Da wiedama hurtkoŭ.

Jak tolki hurtok dastanie ad addziełu abo ad centrali pawiedamleńnie ab zarehistravawanniu hurtka. pawinien adkryć zapis u siabry Instytutu. Ad ustupajučaha siabry hurtok biare 2 załatoŭki (1 zał. siabroŭskaje składki i 1 zał. ustupnych) i zapisuje nowaha siabru ŭ asobny naznačany dla hetaha sšytok, pryčym hurtok wydaje siabroŭski bilet. (Siabroŭskija bilety drukujucca i chutka buduć prysłany ŭsim hurtkom).

JANKA: Ech, Maryška, Maryška! Jakaja ty złaja i niesprawialiwaja. Niachaj twój bačka hladzieć na mianie nia choča, što ja — wiedama — parabak, a ciapier i ty (uždychaje ciażka; sadzicca na ŭslon, apioršy haławu rukami). Siahodnia cely dzień rabiŭ, jak woł, usio dumaŭ — choć wiečarkom abaču Maryšku, a jana woś! Ech, dola, dola! Prapadzi ty lepiej!

(Zakrywaje twar rukami).

MARYŠKA: (Padchodźić, biare jaho za ruki, bačyć slozy) Janka! Ty płačaš? Pierastań-ža (Sadzicca pobač pałažyŭšy ruku na plačo) — Pierastań-ža! Ja tak tolki pažartawała, a jon i pawieryŭ. Dosyć! Pahaworym lepiej! (Janka adkrywaje twar, Maryška hladzieć na jaho wiasioła i śmiajucca) Jak-raz, jak dziciatka rasplakaŭsia!

JANKA: (Biare jaje za ruku, druhoj abymaje, hladzieć u wočy i tak-sama ŭśmichajucca. Niejki čas spahladajuć tak na siabie wiasioła, Maryška, ci lubiš ty mianie?)

MARYŠKA: Moža i lublu.

JANKA: Nie, maryška, ty nie žartuj: ja chaču paważna z taboj pahawaryć. Nu skaży pa-praŭdzie, ci lubiš ty mianie choć trochi?

Pierš-na-pierš urad hurtka pawinien staracca ab materialnych siarodkach, jakija aprača siabroŭskich składak mohuć iści z teatralnych pradstaŭleńniaŭ, hulniaŭ i inšych. Dzieła hetaha hurtok pawinien arhanizowawać spektakli, hulajučy biełaruskija pjesy (dastaŭšy dazwaleńnie ad starasty).

Jak tolki žbiarecca trochi hrošy, hurtok pawinien staracca załażyć biełar. bibliateku - čytniŭ i wypisać biełaruskiju hazetu.

Hurtok naahuł maje prawa rabić usio, što abniala-statutam, za infarmacyjami padrobnymi treba zwaročawacca ŭ swoj addzieł.

## IV. Jak adkrywać čytniŭ-bibliateku?

Jak tolki ŭrad hurtka pastanowić adkryć čytniŭ-bibliateku, pawinien jon pasłać zajawu da Starostwa hetkaha žmiestu:

Starastwu . . . . pawietu

u . . . .

Hetym majem honar pawiedamić Starastwu, što Hurtok Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ŭ w. . . . . woł. . . . . paw. . . . . adkrywaje bibliateku-čytniŭ ŭ wioscy . . . . . u domie hram. (prożwišča haspadara i Nr. domu).

U bibliatecy-čytni buduć tolki lehalnyja knihi i hazety.

Sekretar Ur. Hurtka:

Staršynia Ur. Hurtka:

Nr. . . . . Dn. . . . : 1926 h.

Kali ŭ praciahu 2 tydniaŭ nia budzie ad starasty žadnaha adkazu, to bibliateka-čytnia ličycca zalehalizawanaj.

## V. Ab zborkach hurtkoŭ.

Ab usialakich schodach (zborkach) ahulnych hurtkoŭ urad hurtka pawinien za niekalki dzion da schodu pawiedamić ab hetym swaju wałasnuju palicyju, padajučy joj takuju zajawu:

Kamendantu pasterunku palicyi . . . . . woł.

u . . . . .

Hetym pawiedamlajem, što dnia . . . . . sioleta ŭ . . . . . hadzin u kwatery hurtka adbudziecca ahulny schod hurtka z nastupnym paradkam dnia:

MARYŠKA: Troški-ž lublu. Čamu heta ty ŭsio ab adnym pytaješ?

JANKA: Bo, widziš, ja chaču tabie niešta nadta waŭnaje skazać, a najpierš ja mušu ŭpeŭnicca, ci ty mianie zapraŭdy mocna lubiš?

MARYŠKA: Nu, lublu, lublu; skaży tolki, jaki-ž tut sekret?

JANKA: Lubiš, a ci ščyra ty mianie lubiš, ci na zaŭsiody aŭ da śmierci?

MARYŠKA: Nu, ščyra, — tolki każy užo, što takaje maješ cikawaje!

JANKA: A kali praŭda, što lubiš, to abymi mianie.

MARYŠKA: (abymajučy) Nu, woś każy ciapier!

JANKA: Pacaľuj mianie ciapier, Maryška!

MARYŠKA: Woś jašče, čaho zachacieŭ!

(Janka jaje abymaje krepka, choča pacalawać. Maryška baronicca a pašla pazwalaje).

MARYŠKA: Dosyć, Janka, jaki-ž ty zapraŭdy!... (Siadziać iznoŭ na ŭslonie z rukami na plačoch). Čamu-ž nia kažaš?

JANKA: Nia wiedaju, jak i kazać tabie.



1. Wybary uradu hurtka,

2. Biahučyja sprawy,

(napisać toj paradak, jaki prajektujecca).

Sekretar Ur. Hurtka:

Staršynia Ur. Hurtka:

Nr. . . . .

Dn. . . . . 1926 h.

Pasiedžaŋni uradu hurtka mohuć adbywacca biez pawiedamleŋnia palicyi, kali tolki ūrad zachocza.

## Da nas pišuć.

### WYKINULI J ASTAČU POLŠČYNY Z KAŚCIOŁA.

**Z Brasłaŭščyny.** Jak wiedama, užo ū našym Baradzienickim kaściele ad 1917 h., heta značycca ad wizytacyi ks. Arcybiskupa Roppa, wiaducca aź dahetul biełaruskija kazaŋni j pieśni. Tolki woś „Światy Boża“ pijałasia papolsku i hetaja pieśnia była adzinaj žył-kaj polščyny ū našym kaściele. Ale pryšoŭ kaniec i hetaj apošniaj, jak i ūsiamu štučnamu, niapryrodnamu. Nia raz mnie dawodziłasia paćuć padčas pijaŋnia „Światy Boża“, što ksiondz pije papolsku, a ludzi maładyja i staryja, za wyniatkam ślachciuki maŭčali jak adzin pijałi pabiełarusku. Zaciemiŭ (zaŭważyŭ) heta naš ks. probašč, što hetak robicca na kaściele, a z druhoha boku, maładzieź, wybraŭšy delehacyju, pašla da ks. probašča z prośbaj, kab jon pačynaŭ „Św. Boża“ ū rodnej mowie.

Tak i stałasia, u niadzielu 1.VIII.26 h. probašč zapiajaŭ pabiełarusku i ūwieś kaścioł, jak hrom hymnuŭ parodnamu; tolki, wiedama, ślachciuki maŭčali Ale skażecie, rozumnyja ludcy, ci-ż lepiej zdawolić 10 aso-baŭ astałych, a skryŭdzić 2 tysiačy tych, katoryja zży-lisia z hetym kaściołam i z swajoj mowaj? Nie, heta-ha nia budzie, nas 2 tysiačy nia ūstupić pierad dzie-siaćma ślachturnami. Z radaści, što pierajšlo ūsio na rodnej mowu, doŭha naŭsyja sialanie, astaŭšysia ū kaściele pa nabaženstwie, malilisia za pieramohu; asa-bliwa moładź našaja ūściešyłasia. Marwić.

### ČAHO CHOČA BRASŁAŬSKI INSPEKTAR?

Kali 8 wołašciaŭ ad pawietu Dziśnienskaha pryłu-čyli da Brasłaŭskaha, to jany lučyli, jak kažuć, z ahniu

dy ū prysak. Brasłaŭski inspektor školny pryjechaŭ u Druju pieršy raz 5 wieraśnia 1925 h., zabraŭ usio wu-čycielstwa i šmat hukaŭ ab tym, jak bracca da „uży-ciaŭleŋnia školnaje pawinnaści“. Ahulny wywad iź ja-honaj pramowy byŭ taki, što wučyciel niachaj nadta nia rupicca, kab dzieci chadzili ū szkołu; ab hetym bu-dzie dumać inspektor. Tolki wučyciel pawinien prysła-ci jamu śpiski „opornych“ baćkoŭ i aźnačyć kolki ka-tory moža zapłacić štrafu. Jon henyja pratakoly i „pry-sudy“ pieraśle ū wołaść, a taja užo budzie łupić štraf, jaki naznačyć inspektor, pačynajućy ad 25 załatowak i balej, a kančajućy na 25 hrošach, kali bolejš z jaho ničoha ūziać nia možna, ale ūsio-ż taki i 25 hrošaŭ prybyćak, a hrošy nadta patrebnyja. Dyk iz hetaha bu-dzie bolšy prybyćak, jak iz chadni dziaciej u szkołu.

Dalej, kryj Boża, wučyciel nia maje prawa skazać aštraŭawany sialanam, što jany mohuć apelawać da kurataru, bo heta, kaža inspektor, i doŭhaja procedura i nam niapryjemnaja, a ū kancy taki „chłop“ jašče bu-dzie zwolnieny ad kary.

Heta samaje było i sioleta ū pieršych dniach čerwinia na wučycielskim žjeździe ū Brasławie, tolki što inspektor skazaŭ jašče wastrej: „Chaj taki hrama-dzianin pradašć apošniuju kurycu, a štraf płacić“. Praŭda, miascowaje wučycielstwa z im nie zhadziłasia i tut wystupiŭ z adkazam p. Ziankiewič, kažućy: „Do-bra kažaš, panie inspektaru, apošniuju kurycu, bo užo našaje sialanstwa i maje tolki pa adnej kurycy, bo ūsio pajšlo na padatki, a hetaja kurycu pojdzie na štraf za dziaciej“. Chacieŭ jon i jašče šmat čaho skazać, ale tut inkpektor zmorščyŭsia i wostra zajawiŭ, što heta nia wieča.

Cikawaść, ci heta tak usiudy, a moža hetak i na-da — nia wiedaju, tolki wiedaju, što pakul było wu-čycielstwa tutejšaje, to hety abawiazak nie prawodziŭ-sia i dzieci chadzili ū szkołu, ale ciapier, kali inspektor zwolniŭ 50 proc. tutejšaha wučycielstwa i abiacaŭ zwolnić jašče 25 proc., a zaniać ichnija miescy pryjaż-dzomymi z Polščy, to musić našaje sialanstwa dobra paćuje na swaim karku ruku inspektara. Inspektor nia lubić našych ludzioŭ, wočy wylupić, kali da jaho źwier-niešsia pabiełarusku i nazywaje nas „bydłem“ i bałša-wikami.

MARYŠKA: Moža, barani Boża, jakoje niaščaście: ja siodnia taki strašny son śniła.

JANKA: Moža kamu i ščaście, mnie bolšaha nia-ščaścia i być niamoža.

MARYŠKA: Tabie, Janka! Boża, Boża! Każy što!

JANKA: Siahodnia ja jeździŭ u miastečka na brahu i dawiedaŭsia ad żyda Chackiela, što nowy star-šynia zadumaŭ žanicca.

MARYŠKA: Cha-cha-cha! Woś biada: niachaj že-nicca wiasielle budzie.

JANKA: Pierastanieś śmiajacca, jak dawiedaješsia z kim.

MARYŠKA: Nu z kim-ža; z kim?

JANKA: Ja čuŭ, što jon da ciabie manicca ū swaty pryjechać.

MARYŠKA: (ždziŭlenaja ūstaje z usłona). Da mianie? Čhto tabie skazaŭ!

JANKA: Usio Chaćkiel wiedaje, u jaho ū karčmie staršynia z twaimi baćkami pili i ab hetym užo ūmo-wilisia.

MARYŠKA: Ojej, ojej! Hety stary ūdawiec Skra-buk! Biednaja-ż ty maja hałowaŋka.

JANKA: (ustaje, biare jaje za ruki). Maryška, nie bia-duj! Skaży mnie tolki ščyrju praŭdu, ci lubiš mianie zapraŭdy mocna aź da śmierci i za druhoha nia poj-dzieš?

MARYŠKA: (ničoha pierš nia kaža, staić haławu źwie-siŭšy, pašla biare jaho za šyju, abyjmaje i horača kaža) — Janačka moj darahi! Lublu ciabie cełaj dušoj swajoj aź da hrabawoj doški... (Na dware čuwać stuk kalos. Maryška borzda padbiahaje da wakna). Ajej, musić naŭsyja pryje-chali! Idzi ty skarej praz druhija dźwiery.

JANKA: (ściskaje jaje mocna) Pomni, Maryška, što ty mnie skazała! (Wychodziać aboje).

### Žjawa 3.

Uchodziać achutanyja ū burnosy Tadora, a za joj Maciej. Maryška za imi ūwajšoŭšy, pamahaje im raźbirac-ca. Maciej nia krepka staić na nahach i štoś marmoča sabie pad nos.

MACIEJ: Nu, Maryška, pryjmaj haściej!

MARYŠKA: Jakich, tatka haściej?

MACIEJ: Woś pabačyś!

MARYŠKA: (da matki) Mamačka, jakich haściej?



Wiedama, jaki inspektar, jakoje wučycielstwa, takija i školy. U szkołach wučyciali wučać, što „wasi ojcowie bolszewicy, pluń ty w oczy swemu ojcu, bo Polska jest, żadnych Białorusinów niema“ i pad. A nie pašli dzicianio ũ szkołu, dyk poznaješ pa čym chunt licha, bo „pieniądze są potrzebne“.

Hramadżianin z pad Dru-

## Z biełaruskaha žyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

Biełaruskaja Wučycielskaja Seminaryja ũ Wilni. Biełaruski Instytut Hspadarki i Kultury z pačatku sioletniaha hodu adčyniaje Biełaruskiju Wučycielskuju Seminaryju ũ Wilni. Seminaryja budzie mieć čatyry klasy i pryhatawalnuju. Majuć być zrazu adkryty pryhatawalnaja i pieršaja klasy. U pieršuju klasu mohuć zapisacca chłopcy i dziaučaty, što skončyli ahulnyja (paŭšechnyja) 7-ch klasowyja školy, abo 3 klasy himnazii.

Nawuka i kwatara (internat) dla wučniaŭ budzie darma, a niekatorym biadniejšym budzie pryznana i jada.

Zajawy ad bačkoŭ, z dałučeńniem pašwiedčańnia ab ašwiecie i metryki prysylać pa adresu: Wilno, Zarwalna 7, Biał. Instytut.

Wieča pasłoŭ Sial.-Rabotnickaj Hramady. U niadzielu 8 žniŭnia ũ zali kina „Helios“ adbyłasia (choć na pałowu) wieča pasłoŭ Taraškiewiča, Rak-Michajłoŭskaha i Šapiela (z Niezależnaj Partiji Chłopskaj). Narodu zabrałasia šmat. Pasoł Taraškiewič znajomiŭ słuchočoč z sučasnaj palityčnaj sytuacypaj u praciachu hadżyny. Kali pramoŭca pačaŭ pryčylna adzywacca ab sprawie ziamielnaj u SSRR, kučka piłsudčykaŭ pačała wykrykawać ab hoładzie ũ SSRR i nia dawać pasłu hawaryć. Prysutnyja zhodna pačali damahacca wyhnać krykunoŭ, tady apošnija padniali šum i dali hetym pryčepku palicyi, što tolki čakała hetaha, razahnać wieča.

Publika, nia hledziačy na biespraryŭny razhon z boku palicyi, na wulicy pijała „Ad wieku my spali“.

Jak treba było spadziawacca, ũsie Wilenskija ũdziennyja polskija hazety apisali wieča nia zhodna

z praŭdaj i jak byccam zmowilisia ũsie zabyćca ab tym, što „piłsudčykaŭ“ było zusim mała. Zatoje ũsia blizu publika stajała wyrazna na staranie pasłoŭ.

**Sud nad Biełarusami.** 9 žniŭnia Akrużny Sud u Wilni razhladaŭ sprawu 33 Biełarusau abwinawačanych u kamuniźmie i arhanizawańni arużnych napadaŭ. Dziela niajaŭki značaj ličby świedkaŭ, sprawa adłożana.

**Kanfiskacyja biełaruskaje hazety.** Kamisar uradu na m. Wilniu kanfiskawaŭ Nr. 5 „Narodnaje Sprawy“ za staćciu „Abarona ũdziennych intaresau“ i addziel „Sprawa amnistyi palityčnym wiaźniom“.

## Stypendyi dla biełaruskich wučniaŭ.

### (pawiedamleńle)

Tawarystwa Biełaruskaje školy ũ Wilni, jakoje ũtrymlawaje Wilenskuju Biełaruskiju Himnaziju hetym dawodzić da wiedama biełaruskaje hramadżianstwa, što ũ nastupnym 1926-1927 školnym hodzie p y wyšej aznačanaj himnazij i dajucca 15 stypendyjaŭ dla biadniejšych, ale zdolnych da nawuki wučniaŭ — chłapcoŭ. Stypendyja zabiespiečawaje poŭnaje ũtrymańnie: kwateru, ježu, adziežu i płatu za nawuku.

Adnačasna T-wa zwiartajecca na miascoch da biełaruskaje inteliencyji i naahuł świadomaha biełaruskaha hramadżianstwa z prośbaju, kab dali wiedać Tawarystwu ab zdalniejšych biełaruskich biednych dzieciach-chłapcoch i sirotach, jakija nia mohuć wučyćca na swoj kość, a ich bačkom i apiakunom rastłumačyć i paradzić, kab addawali swaich dziaciej u nawuku na stypendyju ũ Wilenskaju Biełaruskaju Himnaziju.

Ahulnyja warunki pryjma ũ himnaziju źmieščany ũ abwiescy Dyrekcyji Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii, kudy treba skirowywać i zajawy ab pryjmie na stypendyju.

### Hałoŭnaja Uprawa T-wa Biełaruskaje Škoły.

3.VIII.1926 h. Wilnia Wilenskaja 12.

TADORA: Da ciabie, Maryška swaty pryjechali. MARYŠKA: Mamačka, a chto taki?

TADORA: Nie aby chto — pan štaršynia.

MARYŠKA: Ach! (Wybiaha, e borzda).

### Žjawa 4.

Uchodzić Skrabuk z swatam Brachunkom. Burki ich u balocie.

STARŠYNIA: Budź pachwalony!

MACIEJ: Na wieki, bracie!

BRACHUNOK: Nu woś my i pryjechali, dziakuj Bohu. (Dastaje z burki adnu butelku, a potym zaściłaje chuściakaj stoł i staŭlaje) Dziakuj Bohu, choć wywiarnulisia, a butelki adnak cełyja! (Zdyjmajuć burki).

MACIEJ: Niasi tam Tadora kiališki i što Boh daŭ. (Da haściej) Sadziecieszia, miłyja hości! (Tadora zaściłaje stoł, niasie kiališki i zakusku).

STARŠYNIA: (hładzić baki) Woś jak zrabilaśia ściudziena, choś jašče nie stary, a taki ũžo wosień prabiraje.

SWAT: (naliwaje čarki, u bok) Nie stary, a 50 z lišnim maje. (Hołasna) Pamaladzieješ, brat, jak aże-

nišsia, choć i tak nie stary. Naš wiek karotki, tak wypjem wodki! Budź zdarou! (Wypiwaje, naliwaje druhuju, pry hetym šmat raźliwaje, padaje staršyni i kaža) Hdzie pjuć — tam i ljuć.

STARŠYNIA: (biare čarku, da Macieja) Da Wašeci! (Wypiušy naliwaje, padaje Macieju, Maciej uziáušy čarku da Tadora, katoraja praz uwieś čas paradkuje adziećcie i kapajecca kala piečy) Chadzi i ty staraja, wypjem. (Tadora padchodzić, sadzicca).

STARŠYNIA: Kali Waša nia čuraješsia haścimi, nia čurajsia i darmi. A mo', jak dačka, hetak sama ja nazawu Wašeć — Mama.

SWAT: (u bok) Dobry synok! Starejšy za mamu. (U čutki) Woś tak razumna skazana, woś haława — niadarma staršynioj ababrali. Widać, što tut nia swatu, a ksiandzu skarej treba.

(Staršynia hładzić baki; Maciej, naliušy, padaje čarku Tadoru).

MACIEJ: Što-ž za nami dzieła nia stała, niapraŭda Tadora?

TADORA: Čamu nie, takimi haścimi karaj Boža pawiek! (Wypiwaje, zakusawajuć).



## Z kraju.

**Taksa na paščbišča.** Dyrekcyja dziaŕžaŭnych lasoŭ abjawiła taksu za paščbišča na terytoryi dziaŕžaŭnych lasoŭ dyrekcyi Bieławieskaj. Pawodle hetaj taksy za adnu štuku rahataj żywioły wyś 2 hod — płacicca 1 zał., za štuku ad paŭhodu da 2-ch — 50 hr. i ad cialat da paŭhodu płacicca 25 hr. Hetyja ceny adnosiacca da nadlaśnictwaŭ: Bieławieskaha, Brodskaha, Bieraściejskaha, Derečynskaha, Drohičynskaha, Hajnoŭskaha, Jałoŭskaha, Kartuz-Biarezkaha, Kobrynskaha, Kałpienickaha, Kosaŭskaha, Karaleŭskaha, Laśnian-skaha, Małaryckaha, Nareŭžoŭskaha, Nawahradzkaha, Ružanskaha, Słonimskaha, Starentkaha, Swiślackaha, Šerešeŭskaha, Wiadatupickaha, Wałkawyskaha, Zdzia-cialskaha, Jahajlonskaha, Aščenskaha, Rudzkaha. Nad-laśnictwy Hancewickaje, Lubiešenskaje, Łuninieckaje, Azdamickaje, Pinskaje i Biełacialkowickaje — płaciać za štuku bolš 2-ch hadoŭ 50 hr., ad paŭhodu da 2-ch — 35 hr.

**Wajackija „hulni“.** U apošnija časy dajecca zaŭważyć lišnie mocny razhuł wajennych. Nie zakon-čylisia jašče sudowija sprawy aficeraŭ Paŭlikoŭskaha i Zahrajskaha, jakija zastrelili 2-ch šoferaŭ, a ŭžo ma-jem nowy fakt. U Świancianach z 7 na 8 žniŭnia niej-ki choronży niaspadabaŭšy, što haspadary zabawy žwiarnuli ŭwahu na atsutnaść u jaho zaprosin, kinaŭ 2 hranaty. Na ščaście abyšlosia biaz zabitych i ra-nienych.

**Z Wilni ŭ Miensk biez pierasiadki.** Ad 3 žniŭ-nia chodziać ciahniki ŭ Miensk i naadwarot.

**Nowaja paštowaja ahencyja.** Ad 1-h žniŭnia siol. h. adčyniena nowaja paštowaja ahencyja u Par-šukście Świancianskaha pawietu.

MACIEJ: Prašu, kali łaska!

SWAT: Dziakuj! A što-ż heta dački Wašeci nia widać, ci nia choraja?

TADORA: Nie, dziakuj Bohu, zdarowaja: musić u kamorcy pradžie.

MACIEJ: Pazawi, matka, napradziecca pašla. (Tadora wychodzić).

### Žjawa 5.

MACIEJ: (naliwaje, pa-kalei wypiwajuć, zakusawajuć, padchmieleny ŭsie) Wybačajcie, panowie, ab usim hawa-ryli, hałoŭnaha nie pačali. Ja, jak Wam, panowie, wie-dama — čalawiek niebahaty; harawaŭ, pracawaŭ... Ma-ju, dziakuj Bohu, kusok ziamli, kusok chleba, — nie-wialiki pasah mahu dać, a pa majoj śmierci ŭsio heta dački maje, adzinaj Maryški. Tak, Maryšcy ŭsio majoj daražeŭkaj, majoj adzinaj paciesie. (Žalosna) Ech, Ma-ryška. Maryška, i chto mianie dahladać budzie, kali ty zamuż wyjdzieš... (Pad kaniec mowy ŭchodzić matka wiadzie smutnuju Maryšku za ruku).

### Žjawa 6.

MARYŠKA: (pačuŭšy bačkawy apaślednija słowy, kaža wiasioła i hołasna). Tatka! Nia płacieć! Ja zamuż nie paj-du za pana staršyniu!

(Usie ździŭleny. Matka šturchaje jaje pad bok).

TADORA: Maryška! Što ty płacieš?

(Zanawies).

(Dalej budzie).

**Jakoje budzie nadworje.** Pawodle dastanych wiestak iz stancyi meteorolohičnaj, ad 16 da 20 žniŭ-nia maje być nadworje syroje i dawoli ciopłaje. Ad 21 da 25 nadworje dobraje z karotkimi pierachodnymi burami.

## Z Polšcy.

**Abwieščaŭnie ŭstawaŭ ab źmienje Konstytu-cyi i paŭnamoctwaŭ.** U „Dzienniku Ŭstawaŭ“ Nr. 78 z dnia 4 žniŭnia abwieščana ŭstawa z dnia 2 žniŭ-nia 1926 h., što źmieniaje Konstytucyju Rečypaspali-taj z dnia 17 sakawika 1921 h., tamaka-ž abwieščana ŭstawa z 2 žniŭnia 1926 h. ab paŭnamoćču Prezyden-tu Rečypaspalitaj wydawać dekrety z ustaŭnoy mocaj.

**Da rastrataŭ u špiřytusowym manapoli.** Ka-misija ministra skarbu Klarnera znajšla šmat „zaha-naŭ“ u špiřytusowym manapoli. Na prapanawaŭnie ka-misii minister adklikaŭ ad spaŭnieŭnia abawiazkaŭ dy-rektara špiřytusowaha manapolu Padkamorskaha, a na jahonaje miesca naznačyŭ uradowaha kamisara Amila Kwiatkoŭskaha.

Dalej minister skarbu paźwie da adkaznaści tyja asoby, što winny z dziejnaści na škodu haspadarstwa. Ciapieraka ŭžo ŭ špiřytusowym manapoli addaleny ad uradu dwa načalniki addziełaŭ. Ustanaŭleŭnie wieličyni winy daručana sočnamu (śledčamu) kamisaru, katory prastawić adpawiednyja prapazycyji ministru Klarneru.

**Adstaŭka Wałynskaha wajawody.** Pawodle wiestak z Wařawy maje być razhledžana sprawa ad-staŭki Wałynskaha wajawody Dembskaha.

**Pahroza nowaj čyhunačnaj padwyški.** Minister-stwa čyhunak hatuje nowaju padwyšku płaty za pra-jezd čyhunkami i pierawoz tawaraŭ. Najwialikšaja pad-wyška maje nie pierawyšać 10 prac. płaty istnujučaj ciapier.

**Pazyčki młynarom na kuplu zbožža.** U suwia-zi iz zborkaj uražajaŭ urad nie manicca palahčyć skup-ki zbožža kupcom, ale prosta młynarom, jakija na he-ta dastanuć pazyčki na 10 tydniaŭ.

**Pamohi na budoŭlu ziamlarobam.** Ministerstwa Ziamielnych Reformaŭ naznačyła ŭ biudžecie na 1926 h. paŭtara milijona załatowak pamohi na budoŭlu ziamlarobam.

## Iz światu.

**Litwa.** Wyniki amnistyi ŭ Litwie. Pawodle atry-manych z Ministerstwa Sprawiadliwaści pa-wiedamleŭniaŭ dahetul zwolniena iz Kowienskaj turmy na padstawie amnistyi 82 wiaźniaŭ palityčnych i 102 kryminalnych; z Šawielskaj turmy zwolniena ahułam 68 duś; u Kretynzie — 11; u Maryjampali — 6, u Telšach — 5, u Wilkamiry — 5; u Paniawieży — 21. Niamatolki wiestak ab zwolnienych z arysztanckich damoŭ i ab skasawanych sudowych sprawach.

**Anhlija** Anhlickija wuhlakopy nia ustupajuć. U Londynie adbyłsia pasiedžaŭnie wyka-naŭčaha kamitetetu zabastawalych wuhlakopaŭ. Pa-stanoŭlena prapazycyja biskupaŭ ab likwidacyi zabastoŭ-ki adkinuć.

**Meksyka.** Zmahaŭnie z relihijaj. Londynskaja presa padaje da wiedama, što ŭ Me-ksyky zmahaŭnie z Katalickim kaściołam pryjmaje što-raz wastrejšuju formu. Kataliki zarhanizawali bajkot-Dachodzić da paważnych zaburzeŭniaŭ.



**Hrecyja** Zamach na prezydenta Hrecyji. 9 žniŭnia na prezydenta Hreckaj Respubliki Panhelosa byŭ dakanany zamach. Zamachowiec mieŭ zamysł strelić da prezydenta ŭ časie, kali apošni ŭ swajej dačy śniedaŭ, adnak ŭ paru byŭ aryštawany.

**Japonija.** Pastanowy panazijackaha konhresu. Panazijacki (usieazijacki, ahulna-azijacki) konhres u Nahasaki skončyŭ swaju pracu. U pastanowach damahajecca zakładzinaŭ panazijackaha banku i uniwersytetu, naznačanaha wylučna dla azijataŭ. Na konhresie ŭźniałasia dumka, kab pryňać panazijacki ściah. Centralnym punktam pracy žjezdu było pytańnie ab tym, jak Indyja dabjecca niezaležnaści.

U ŭrad nowaha sajuzu ŭwažyli 2 Japoncy, 2 Chincy (Kitajcy), 2 Indusy i 1 Pilipinieć. Nastupny žjezd maje być u Pekinie.

## Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hramadzianinie Redaktaru!

U 25 Nr „Bieł. Krynicy“ nadrukawany pačatak sceničanaha tworu pad nazowam: „Wybary Staršyni“ z literaturnaj spadčyny pa niabošcyku K. Swajaku. Mušu adznačyć u imia sprawiadliwaści i padać da wiedama hramadzianam, što aŭtaram hetaje trahi-kamedyji zapraŭdy nia jość K. Swajak a niżej padpisany. Napisaŭ ja jaje za niemieckaje akupacyji ŭ Cudzieniškach.

Budučy potom u Ławaryškach, ja spatkaŭšysia raz z K. Swajakom uspomniŭ pry hutarcy ab hetym maim twory, K. Swajak tahdy ješče byŭ pry sile i dumaŭ zładzić wiečarynu ŭ Swiry i woś paprasiŭ u mianie hetaj štuki. Takim paradkam papała jana da K. Swajaka. Pastawić adnak hetaha tworu ani ŭ Świry, ani ŭ druhim miejscy Swajaku nieŭdałosia. Prad samaj swajej śmierciaj Swajak uspomnieŭ ab hetym twory i, pieraprašajučy mianie, skazaŭ, što biaz dazwaleńnia jon, pierapisaŭ hetu štucku, pasłaŭ razam z swaim „Jan-kam Kancawym“ na konkurs. Literackaj wartaści wi-dać štucka nia maje, bo na konkursie adznačana nia była i woś kab nie abnižać mała wartym tworam pae-tyčnaj tworčaści niabošcyka — prašu hramadzianina Redaktara padać wyš pisanaje da wiedama ŭ „B. Krynicy“ i aŭtarstwa „Wybary Staršyni“ nia prypisawać K. Swajaku.

Z pašanaj J. Bylina.

7.VIII.26 h Ławaryški.

**AD REDAKCYJI:** Redakcyja „Bieł. Krynicy“ dziakuje swajmu supracaŭniku, pawažanamu hram. J. Bylinie za papraŭlenuju abmyłu. Stałasja jana z taje pryčyny, što rukapis byŭ napisany rukoj Swajakowaj i na im nia było imieni aŭtarawaha, bo pjesa pasyłałasja na konkurs. Niahledziačy na heta brat Swajakoŭ, p. A. Stepowič, jašče da piśma hram. J. Byliny wyka-zaŭ u redakcyji sumleŭ ab naležnaści rukapisu K. Swajaku i dapuščaŭ, što aŭtaram jaho jość J. Bylina. Redakcyja tady adrazu nia mieła mahčymaści hetaha prawieryć, a ciepieraka ŭsio wyjaśniłasja.

## Z Wilni.

**I intelihiencyja moža nia wytrywać.** Mahistrat m. Wilni wydaje, što dzień biezrobotnym intelihienciam 400 (čatyrysta) pałudnieŭ. Hetakaje mała ja ličba pałudnieŭ nia moža cha-pić wialikaj ličbie biezrobotnych intelihiencioŭ u Wilni. Dziela hetaha nadowičy pryšla da wice-prezydenta m. Wilni p. Łaku-cijeŭskaha wializarnaja ličba hałodnych intelihiencioŭ biezrobot-nych, damahajučysia pawialičėńnia kolkaści wydawanych dahetul pałudnieŭ. Delehacyja intelihiencioŭ nie pasłuchała wyjaśnienńieŭ wice-prezydenta i pačala šturmawać da jahonaha kabinetu. Tady

pan wice-prezydent kliknuŭ praz telefon na pomać sabie palicy-ju. Ale delehacyja nie supakoilasja i pierad palicyjaj, a heta wy-klikała značny žbieh narodu. Tady palicyja, bajučysia nieparad-kaŭ aryštawała haloŭnaha prawadyra delehacyi.

**Uznoŭ rastraty ŭ mahistracie.** 29 lipnia addziel kontroli ŭ Mahistracie pazwaŭ sekwestratara Witaŭta Nabaroŭ-skaha, kab toj zdaŭ ličbu (sprawazdaču) z 4 tysiačaŭ załatowak zabrananych im padatkaŭ. Jak toj nie žjawiŭsia i skazaŭ, što za-branyja hrošy ŭžyŭ na swaje patreby, addziel kontroli nakazaŭ ab hetym mahistratu, katory na pasiedžańni 30 lipnia pastana-wiŭ nakazać ab rastracie hrošaŭ prokuroru i zwolnić Nabaroŭ-skaha z pasady z 28 lipnia. Dahetul addziel kontroli ŭstanawiŭ, što Nabaroŭski rastraciŭ 3818 zał. 15 hr. Dałšy sok (sledztwa) jdzie. Prakuroru Akružnoha Sudu nakazali 4 žniŭnia.

**Z čaho i kolki blare padatkaŭ Wilenski mahi-strat?** Sioleťa ad 1 studnia mahistrat dastaŭ hetulki hrošaŭ: Padatki iz ziamli — 4.961 zał. 55 hr., z budynkaŭ 297.423 zał. 54 hr., z pamiaščeńnieŭ 350.361 zał. 28 hr. z hoteleŭ 30.960 zał. 86 hr., z rešty kwateraŭ 5.242 zał. 16 hr., z handlu i pro-mysłu 497.928 zał. 83 hr., z padatkawaha ŭdzielu 135.436 zał.

**Pamohi biezrobotnym.** Ministerstwa Rabotaŭ i Hra-madzkej Apieki pierasłała Wilenskamuh mahistratu 7.500 zał. na pomać biezrobotnym, katorych Wilenski Ŭrad Pasiarednictwa Pracy naličaje 4,799 duš. Hetkim paradkam na kožnaha biezr-a botnaha prypadaje mieniej jak pa 2 załatouki. Woś dyk adžywuć biezrobotnyja!

**Spynefėnie pašpieńnaje pamohi.** Dziela taho, što Rada Ministraŭ dahetul jašče nia wydała zahadu ab dałšym da-wańni biezrobotnym pašpieńnych pamohaŭ, Mahistrat spyniŭ jim pamohu pakul nie dastanie adpawiednaha zahadu. Pamienieny-mi pamohami karystalisia dahetul kala 1000 (tysiača) biezrobot-nych. Što buduć rabić hetyja hałodnyja ludzi?

## Ceny ŭ Wilni z dn. 12.VIII.1926.

ZIEMLAROBSKIJA PRADUKTY: za 100 klh. žyta 32,00—33,00; awios 34—38; brawarny jačmien 36—38; na krupy 34—36; wotrubje žytņiaje 23—24; pšaničn. 24—26; jačmiennaja 21—22.

MUKA: pšonnaja ameryk. 95—1.05; krajowaja I sort 80—90; II sort 60—70; žytn. 50 proc. 50—55; 60 proc. 45—48; razowaja 28—30; bulbianaja 80; hreckaja 60; jačmiennaja 60.

CHLEB: pitlaw. 50 proc. 50—55; 60 proc. 45—48; razowy 30—35.

KRUPY: manna ameryk. 1.60; krajowaja 1.10—1.20; hrec-kaja celaja 80; ciortaja 85—90; perlownaja 80—95; pansak 50—60; jačmiennaja 60—70; jahlanaja 70—80.

MIASA: wałowina 1.40—1.60; cialacina 1.30—1.40; barani-na 1.10—1.20; šwinina 1.80—2.00; kumpiak 2.60—2.70.

TUK: sałanaja krajowaja I sort 4.00—4.20; II sort 3.60—3.80; šwinny šmelc 4.50—5.00; sała 4.20—4.50.

ZABIEŁ: małako 30-35; šmiatana 1.50-2.00; tworah 80-1.00; syr 1.00-1.50; niasolenaje masła 5.00-6.00; solenaje 4.50-5.00; de-ternaje 5.50-6.00.

JAJKI: 1.50-1.00 za 1 dziesiatk.

Z niezaležnych ad Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury pry-čynaŭ KOOPERATYŬNA-HANDLO-WYJĄ KURSY NA JAKIŚ ČAS AD-KŁADAJUCCA.

Ab časie, kali hetyja kursy bu-duć, budzie nakazana (pawiedaml.)



Nr. 2.

## „ZORKA“

Addziel dla našych dzieć.

## ARŁY.

Sтары арол wучыў маладога латаць.

Pierad tym, jak wypuścić jaho z hniazda, stary nawučaў małodoha: „Laci pamału, ale jak maha najwyšej. Tolki wytrywaj! Ty арол!“

Palacieli. Wialikimi kruhami padyjmalisia ŭ pawietry ŭsio wyšej dy wyšej, aź pakul pryhoža nie papłyli pa niebie. Stary na pieradzie, a małady, robiacy ŭsio jak bačka, z zadu.

Ale małady borzda asłab i hetakaj wyšyni pačaў pałochacca. Prasiŭsia ŭ Bački damoŭ. Ale-ż stary nie dazwoliŭ.

— Wyšej u haru! — zahadywaў jamu surowa.

Małady natużyў swaje siły, ale iznoŭ borzda pačaў ad zmučeńnia apuskacisia ŭniz.

— Ja ŭžo bolej nie mahu! — zakryčaў jon.

— Wyšej, wyšej i tolki wyšej! Chiba ty nia syn arła? — kryknuŭ stary jašče bolej siardzita i surowa.

Małady zamaŭčaў i iznoŭ wyšej z usich siłaŭ.

Kali jany wiarnulisia damoŭ u hniazdo, stary skazaŭ: — Bačyš, hłaŭ ty wytrywaў aź da kanca. — Ale zamiesta pachwaŭ, dalej kazaŭ surowa: — Ciapier pierš-na-pierš ty sam sabie zapomni, što arlu nia ma słowa „nie mahu“, a jość tolki słowa „wytrywać“.

Niawieryskaja.

## ŻWIARYNYJA ZAKONY.

Dźwie maładyja warony rabili sabie hniazdo, nasili halinki-pruciki zdaloku i borzda ŭmarylisia. Pačali dumać, jak pamahčy biadzie. Dadumalisia, što mahli-b mieniej umarycca i barždziej zrabić, kab brali halinki-

pruciki z hatowych hnozdau inšych waronaŭ. Dziela hetaha i pajšli na kradziežu. Kali hdzieś pabačyli hniazdo, u jakim nikoha nia było, ciahali z jaho halinki-pruciki sabie i nasili na swajo hniazdo.

Wiarnulisia druhija warony i pačali šukaci zładziej. Znajšli-zlacielisia da hniazda maładych waronaŭ i za časinu raškidali ichniaje hniazdo. Bo pawodle waronich zakonaŭ-prawoŭ koźnaja warona musić rabić hniazdo iz swaich nanošanych halinaŭ-prucikaŭ, a nia z čužych ukradziennych.

Jana-ž.

## ZAHADKI.

1. Chto pieršy za zładziejem honicca?
2. Što lahčej zrabić: ci dzirku biez abaranki, ci abaranku biaz dzirki?
3. Skul biarecca taja wadzica, što ciače z nosu pierad daždžom?
4. Što staniecca z lonam, kali jon pašpieje?
5. Čaho choča bacion klakočučy?
6. Z katoraha kanca treba čytać pa żydoŭsku?
7. Dzie ŭletku wadu možna wiłami čerpać?

b-a.

Chto adhadaje 7 zahadak — dastanie 7 knižak, a chto adhadaje 6 zahadak — dastanie 6 knižak na pamiatku.

Razhadki treba prysłać u redakcyju ni paźniej dwuch tydniaŭ ad dnia siahońniašniaha.

1926|27 ŠKOLNY HOD.

## WILENSKAJA BIEŁARUSKAJA HIMNAZIJA

Waśmiochklasowaja himnazija humanistyčnaha typu z biełaruskaju wykładowaju mowaju.

ADKRYTA PRYJMO zajawaŭ u I, II, III, IV, V, VI kl., a ŭ VII i VIII kl. mohuć być pryniaty tolki tyja, chto wučyŭsia ŭ jinšych biełaruskich himnazijach u wadpawiednych klasach. Pryjmajucca chłapcy i dzieŭčaty.

UWAHA: Tyja wučni, jakija pažadajuć pierawiaścisia ŭ Wilenskuju Bielaruskuju Himnaziju z jinšych nie biełaruskich himnazijaŭ, pawinny trymać ekzamin z biełaruskaje mowy, historyji i hieahrafii Bielarusi ŭ abyjmie papierednich klasaŭ.

WIEK PASTUPAJUČYCH: u I-uju kl. ad 10 da 13 hadoŭ, u II — ad 11 da 14 had., u III — ad 12 da 15, u IV — ad 13 da 16 had., u V — ad 14 da 17 had., u VI — ad 15 da 18 had.

USTUPNAJA PŁATA: u I-uju kl. — 2 zał., u II kl. — 3 zał., u III i IV kl. — 7 zał. u VII kl. 10 zał. u VIII kl. — 15 załatowak.

PŁATA ZA NAWUKU: u I-aj kl. — 15 zał., u II kl. — 25 zał., u III kl. — 30 zał., u IV kl. — 35 zał., u V kl. — 50 zał., u VI kl. — 65 zał., u VII kl. — 80 zał., u VIII kl. — 100 zał. u paŭhodki.

Zajawy ab. pastupleńni ŭ Himnaziju pryjmajucca štodzienna (aproč subot i šwiat) ad 9-aj da 1-aj hadz. dnia. Možna pasyłać zajawy i praz poštu.

UWAHA: Da zajawy treba dałučyć metryku ab naradžeńni, paświedčańnie doktora ab pryščepeie wospy, dokumenty ab papieredniej adukacyi pastupajučaha i ŭstupnuju płatu.

Pačatak ustupnych ekzaminaŭ — 30 žniŭnia.

Pryjmo ŭ pieršyja šeść klasaŭ budzie praciahnuta tolki da 1-ha kastyryčnika.

Prahramy wysylajucca pa atrymańni 30 hrašoŭ (paštowym markami).

Pry Himnazii dla žadajučych budzie Internat z płataju pa 40 zał. u miesiac. Dla tych wučniaŭ (z internatu), jakija buduć dobra wučycca ŭ praciahu 1-ch paŭhodkaŭ, karystańnie internatam — BIASPŁATNAJE.

Dyrekcija.

Adres: m. Wilnia, Wostrabramskaja wul. Nr. 9.